

02.07.2007 Pieniędzmi nie cieszyli się długo

02.07.2007

Dyrektor i wicedyrektor Centralnego Ośrodka Sportu w Warszawie zostali zatrzymani przez Centralne Biuro Antykorupcyjne. Wicedyrektor Tadeusz M. wpadł z 60 000 zł łapówki, którą przyjął od biznesmena. Jak się okazało to tylko część pieniędzy z blisko 300 000 zł, jakich zażądał za wynajem pomieszczeń na "Torwarze". Chwilę później zatrzymano Krzysztofa S. - dyrektora COS, który podpisał umowy z biznesmenem. Zatrzymani planowali "zarobić" nieporównanie więcej. Tym razem na Euro 2012.

Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego przeprowadzili kontrolowane wręczenie korzyści majątkowej. Doskonale przygotowana akcja szybko dała efekty. Niczego niespodziewający się wicedyrektor Centralnego Ośrodka Sportu, Tadeusz M. wziął 60 000 zł łapówki od jednego z warszawskich biznesmenów. Mężczyzna wręczył mu pieniądze w jego gabinecie. Z informacji, do których dotarli agenci CBA jednoznacznie wynika, że była to pierwsza część łapówki z blisko 300 000 zł gwarantujących biznesmenowi wynajem hal warszawskiego "Torwaru" na imprezy komercyjne. Zaraz po wzięciu łapówki Tadeusz M. wybiegł z gabinetu, wsiadł do swojego samochodu i odjechał. Funkcjonariusze nie tracąc go z oczu pojechali za nim. Kilka minut później mężczyzna został zatrzymany na parkingu jednego z ministerstw. Zapytany o miejsce ukrycia pieniędzy, wskazał bagażnik samochodu, którym przyjechał. Tam odnaleziono neseser i zapakowane w kopertę pieniądze. Funkcjonariusze doskonale wiedzieli, że to nie jedyny urzędnik COS zamieszany w łapówkarską aferę. Już po chwili zatrzymano kolejnego mężczyznę. Tym razem był to Krzysztofa S. - dyrektora COS. To on podpisał umowy z biznesmenem. Obaj zatrzymani usłyszeli zarzuty korupcyjne, przyjęcia korzyści majątkowej. Na wniosek Prokuratury Okręgowej w Warszawie, sąd zastosował wobec nich 3 miesięczny areszt. Grozi im

kara więzienia nawet do 8 lat. Zarówno Krzysztof S., jak i Tadeusz M. byli wieloletnimi wysokimi urzędnikami w administracji publicznej.

W trakcie prowadzonych czynności operacyjnych funkcjonariusze CBA ustalili, że zatrzymani postanowili kontynuować proceder korupcyjny w związku z organizacją Euro 2012. Centralny Ośrodek Sportu miał wybudować i administrować Stadionem Narodowym. Podejrzani planowali utworzenie kontrolowanych przez siebie firm. "Zaprzyjaźnionym" biznesmenom proponowali tworzenie przedsiębiorstw ze wskazanymi przez siebie osobami. Firmy te miały być beneficjentami rynku usług świadczonych na rzecz stadionu. Taki stan rzeczy mógł być zapewniony poprzez "ustawianie" przetargów. Dzięki ujawnieniu przez agentów Biura przestępczego mechanizmu, skarb państwa uniknął ogromnych strat, które mógł ponieść.

Temistokles Brodowski
Centralne Biuro Antykorupcyjne

Pliki do pobrania

[Zdjęcia do pobrania \(zip 20.15 MB\)](#) ([zip, 20.15 MB](#))